



1. Gromadzimy się wokół ołtarza Pana w tym domu Najświętszej Maryi Panny, gdzie wyraźnie widać, jak Ona zawsze prowadzi wiernych do Eucharystii (por. Jan Paweł II, *Redemptoris Mater*, 44), to znaczy do podwójnego stołu: Słowa i Chleba życia wiecznego.

A dzisiejsza liturgia Słowa ukazała nam przede wszystkim objawienie się Boga Mojżeszowi w płonącym krzewie, jak słyszeliśmy w pierwszym czytaniu. To biblijne wydarzenie Ojcowie Kościoła i liturgia Kościoła interpretują również w kluczu maryjnym. Na przykład pewna antyfona liturgiczna mówi: „Jak krzew, który widział Mojżesz płonący, lecz nie spalony, tak nienaruszona jest Twoja dziewiczność, Matko Boża: chwalimy Cię, módl się za nami” (*nieszpory drugie, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki*).

My również przyszliśmy tutaj, aby wielbić Matkę Bożą i prosić Ją o wstawiennictwo dla Kapituły Generalnej Zgromadzenia Kleryków Regularnych św. Pawła Apostoła. Ale musimy też wsłuchać się w Jej głos, który – jak w Kanie Galilejskiej – kieruje do nas te ostatnie słowa zapisane w Ewangeliach: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5).

Co dziś mówi nam Pan Jezus?

Przed chwilą usłyszeliśmy fragment Ewangelii św. Łukasza, który zawiera wskazówkę Mistrza, jak odczytywać wydarzenia życia, zawsze „umieszczając je w perspektywie nawrócenia” (Benedykt XVI, *Anioł Pański*, 7.3.2010), a następnie przypowieść o nieurodzajnym drzewie figowym. I właśnie na tej przypowieści chciałbym się zatrzymać.

2. W przypowieści możemy zauważyć kilka aspektów.

*) Przede wszystkim są postacie, które działają: „Właściciel przedstawia Boga Ojca, a ogrodnik to obraz Jezusa” (Franciszek, *Anioł Pański*, 24.3.2019). Syn Boży „jest jak ten ogrodnik, który z niezmierną cierpliwością daje jeszcze jedną szansę dla nieurodzajnego figowca” (*Anioł Pański*, 28.2.2016). Jak mówi jeden z Ojców Kościoła, Jezus jest „naszym orędownikiem u Ojca, naszym prześlaniem i ogrodnikiem naszych dusz” (św. Cyryl Aleksandryjski, *Komentarz do Łukasza*, homilia 96). Papież Franciszek komentując prośbę ogrodnika o odroczenie wycinki powiedział: „‘Rok’ łaski: czas posługi Chrystusa, czas Kościoła przed Jego chwalebny powrót, czas naszego życia, wyznaczony przez kolejne Wielkie Posty, dane nam jako okazje do nawrócenia i zbawienia, czas Roku Jubileuszowego... Niezwyciężona cierpliwość Jezusa! Czy myśleliście o cierpliwości Boga? Czy pomyśleliście także o Jego nieugiętej trosce o grzeszników – jak powinna ona w nas wywoływać niecierpliwość wobec samych siebie?” Czyż wasza Kapituła Generalna nie jest również częścią tego roku łaski, który Pan w swojej cierpliwości daje jako okazję do nawrócenia i zbawienia?

*) Scena przypowieści koncentruje się na drzewie figowym. Przez wieki było ono różnie interpretowane; interpretacje te się nie wykluczają, lecz uzupełniają. Św. Augustyn mówi: „To drzewo oznacza rodzaj ludzki” (*Kazania* 254,3). Może ono również symbolizować lud Izraela lub miasto Jerozolimę, które Jezus miał odwiedzić. Figa przedstawia również każdego z nas.

W świetle tego, co czytamy w Soborze Watykańskim II: „Jak w drzewie zasadzonego przez Boga, które cudownie i różnorodnie się rozgałęziło na polu Pana, wzrosły różne formy życia samotnego i wspólnotowego oraz różne Rodziny” (*Lumen Gentium*, 23), czyż nie możemy w niej widzieć także życia konsekrowanego? Czyż to drzewo nie jest również waszym Zgromadzeniem – już wiekowym i rozsiąnym w różnych częściach świata?

*) Właściciel „przyszedł szukać owoców”. W interpretacji, która może nas nieco zaskoczyć, mój patron św. Antoni z Padwy mówi, że „figowiec” nazywa się tak od „płodności” (*Kazanie na II niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego*, 4). Pamiętamy, że w innym miejscu Ewangelii Jezus przeklął figowiec, „bo nie znalazł na nim nic oprócz liści” (Mt 21,18-19) – bo był nieurodzajny. W Nowym Testamencie „owocami” są cnoty, które powinni praktykować wszyscy uczniowie Pana. Te „owoce” to również postawy właściwe różnym powołaniom: inne dla duchownych, inne dla świeckich, jeszcze inne dla osób konsekrowanych.

Św. Tomasz z Akwinu mówi: „Religijnymi nazywa się właściwie tych, którzy całkowicie poświęcają się służbie Bożej, składając się Bogu w ofierze całopalnej” (*S.Th.* II-II, 186,1). I wyjaśnia: „Człowiek posiada trzy dobra... Dobra zewnętrzne – ofiarowuje je Bogu przez dobrowolne ubóstwo... Dobra ciała – ofiarowuje je przez ślub czystości... Dobra duszy – przez posłuszeństwo”. Trzy śluby zakonne to więc trzy składniki owej ofiary całopalnej, całkowitego oddania się Bogu, jakim jest życie konsekrowane. To są owoce, których Bóg szuka przede wszystkim – jeszcze przed naszymi dziełami i inicjatywami. Kapituła Generalna to okazja, by sprawdzić, czy Pan Jezus może znaleźć w poszczególnych osobach i w całym Zgromadzeniu owoc życia całkowicie oddanego Bogu: owoc posłuszeństwa, które nie jest jedynie formalne i słowne, ale rzeczywiste, a nie zastępowane przez niezależność i upór w spełnianiu własnej woli; owoc czystości, nieskażonej hedonizmem i dwuznacznym zachowaniem; owoc ubóstwa, które rzeczywiście uwalnia od dóbr materialnych, nie wykorzystuje ich do celów osobistych, lecz do apostołatu, i prowadzi do życia w prostocie.

*) Wasza Kapituła ma też za zadanie wybrać nowego Przełożonego Generalnego. Komentując tę przypowieść, św. Grzegorz Wielki mówi: „Czymże jest ogrodnik, jeśli nie stanem przełożonych? Ponieważ przewodzą Kościołowi, troszczą się o winnicę Pana” (*Homilia XXVI*, 3). Zatem ten, kto sprawuje

władzę, powinien dbać, aby drzewo – czyli zarówno poszczególni bracia, jak i całe Zgromadzenie – przynosiło owoce.

Jak ogrodnik, przełożony powinien okopywać drzewo i nawozić je. Możemy w tych czynnościach widzieć obraz władzy, która sprzeciwia się wszystkiemu, co negatywne w życiu i działalności współbraci i wspólnot, i wspiera wszystko, co sprawia, że życie konsekrowane kwitnie i owocuje. W duchu wizji św. Tomasza o życiu zakonnym jako ofercie całopalnej, przełożony powinien nie tylko pytać samego siebie: czy naprawdę oddaję wszystko Bogu?, ale także: czy moje przewodzenie pomaga moim współbraciom oddawać wszystko Bogu?

I to powinno być kryterium wyboru osoby, której powierzy się zadanie przełożonego: nie ktoś, kto „przymyka oko”, kto zadowala się unikaniem problemów, kto pełni rolę reżysera wygodnego życia dla wszystkich.

Przełożony powinien sprawiać, by wszyscy wzrastali w konsekracji i misji w łonie Zgromadzenia. Słowa św. Katarzyny ze Sieny możemy zwrócić się do przyszłego nowego przełożonego Barnabitów: „Pamiętaj, że Bóg uczynił cię ogrodnikiem, by wykorzeniać wady i sadzić cnoty. I tak cię proszę, abys to czynił i nie zaniedbywał tego” (*List CLXXV*).

W liturgii ambrozjańskiej znajduje się modlitwa na wspomnienie świętych Tymoteusza i Tytusa, w której prosi się Boga „Daj zawsze Twojemu ludowi pasterzy, którzy burzą fałszywy pokój sumień”. Wydaje mi się, że to bardzo dobre kryterium – zarówno dla wyboru przełożonego, jak i dla sprawowania władzy!

3. O co zatem możemy prosić podczas tej Mszy Świętej za wstawiennictwem Czarnej Madonny, przyjmując przesłanie dzisiejszej Ewangelii?

Wasza Kapituła nosi motto: „Proroctwo nowego zapalu”. Jak wiecie, słowo „zapal” było bardzo drogie waszemu Założycielowi: mówił o „zapalu stałym, Bożym, prawdziwym” i uważał go za jeden z głównych owoców działania Boga w nas: mówił bowiem, że „dobry i święty zapal jest ogniem Ojca, błaskiem Syna, płomieniem Ducha Świętego” (*Sentencje*, X, 1). I często przeciwstawiał zapal – rozluźnieniu, letniości i lenistwu, przed którymi nieustannie przestrzegał swoich duchowych synów.

Niech właśnie ten dar będzie tym, o który prosimy dla wszystkich synów św. Antoniego Marii Zaccarii, ale także dla całego Ludu Bożego: o autentyczny zapal – osobisty i wspólnotowy, duchowy i apostołski.

Niech jego niewyczerpanym źródłem będzie Eucharystia – sprawowana, przyjmowana i adorowana (pomyślmy o 40-godzinnym nabożeństwie!).

I tak niech się stanie!

TEKS AUTORYZOWANY w dniu 21 maja 2025.:

Ks. Abp. Nuncjusz udziela autoryzacji na tłumaczenie homilii wygłoszonej 23 marca 2025.

Czytania liturgiczne na 23 marca 2025; Rok C, I

Czytanie I. (Wj 3, 1-8a. 13-15) .

Psalm. (Ps 103 (102), 1b-2. 3-4.

Czytanie II (1 Kor 10, 1-6. 10-12) .

Ewangelia (Łk 13, 1-9) Jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie.